

JERZY FLAGA

JEZUICKIE MISJE LUDOWE W LATACH 1754-1770 W ŚWIETLE LICZB

Wśród bogatej i wielorakiej działalności kulturalno-religijnej prowadzonej przez jezuitów w okresie od XVI do XVIII w. na terenie Rzeczypospolitej — bodajże najmniej znana i badana jest ich działalność na odcinku misji wewnętrznych. Jest to tym bardziej dziwne, że jezuita pierwsi podjęli ją jeszcze u schyłku XVI wieku¹, a dopiero w późniejszym okresie dołączyły do nich inne zakony, jak np. w w. XVII misjonarze, czy w XVIII — bernardyni, dominikanie, reformaci, kapucyni.

Powodem tego stanu rzeczy jest zapewne fakt, że duszpasterstwo, którego częścią składową są misje, nie stanowiło głównego celu zakonu. Była nim bowiem działalność kulturalno-wychowawcza. W związku z tym we wszelkich badaniach podejmowanych nad zakonem preferowano z reguły zagadnienia podporządkowane tej działalności.

Nie bez znaczenia jest tu również obserwowany nadal w historiografii fakt małego zainteresowania tą problematyką². Wyjąwszy wspomnianych

¹ S. Załęski. *Jezuici w Polsce*. T. 1-5. Lwów 1900-1906 — t. 3 cz. 2: 1700-1773. Lwów 1902 s. 907-917.

² Z nowszych opracowań ogólniejszych należy tu wymienić J. Kłoczowskiego (*Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce*. T. 1-2 — t. 2: *Wiek XVI-XVIII*. Kraków 1970 s. 717-720, zawierające bardzo ogólne uwagi na temat misji) oraz S. Litaka (*Struktura i funkcje parafii w Polsce*. Tamże s. 451-452) i tegoż (*Die Volksmissionen in Polen in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts*. Dans: *Miscellanea Historiae Ecclesiasticae*. Vol. 5. Louvain 1974 s. 340-341). Nie lepiej też przedstawia się sytuacja w historiografii europejskiej. Na gruncie francuskim z pozycji poświęconych wyłącznie misjom na uwagę zasługuje: Ch. Berthelot du Chesnay (*Les missions de Saint Jean Eudes. Contribution à l'histoire des missions en France au XVII^e s.* Paris 1967); problem misji jezuickich w diecezji bretońskiej w XVIII w. porusza C. Langlois (w artykule *Jésuites de la province de France, jésuites en Bretagne vers 1750*. „Dix-huitième siècle” 1976 nr 8 s. 77-92). Cennych informacji natury ogólnej na temat misji jezuickich dostarcza także (*Dictionnaire de spiritualité, ascétique et mystique. Doctrine et histoire*. Fasc. 54-55. Col. 994-1015. fasc. 55-56, col. 1015-1030 (hasło: jezuita).

misjonarzy, dla których istnieje kilka rozpraw poruszających wprost lub ubocznie problem misji wewnętrznych, w przypadku pozostałych zakonów brak tego rodzaju prac³. Odnosi się to nawet do zakonów, które w ostatnim czasie doczekały się nowych opracowań, jak dominikanów i franciszkanów. W przypadku dominikanów jedynie niewielki artykuł został poświęcony działalności misyjnej ich prowincji litewskiej w XIX w.⁴ Dla jezuitów nadal aktualne pozostaje cenne, bogate w treść dzieło S. Załęskiego uzupełnione ostatnio konstruktywnymi artykułami: K. Drzymały i M. Bednarza⁵.

Wiadomo, jak wielką rolę spełniały misje w życiu religijnym wiernych. Misja miała wiernych nie tylko nauczyć lepiej rozumieć wiarę, ale wstrząsnąć nimi, dostarczyć głębokich przeżyć religijnych, pojednać z Bogiem oraz wskazać jak postępować w życiu. Atmosfera misji sprzyjała różnego rodzaju nawróceniom zarówno w sensie zmiany życia, jak też zmiany wyznania. Dlatego w czasie misji najczęściej miały miejsce wypadki przejścia do Kościoła katolickiego chrześcijan innych wyznań: protestantów, kalwinów czy prawosławnych. Konwertyci niekiedy sami zostawali później misjonarzami. Jak wielką wagę przywiązywano do misji, świadczy fakt, że w szkołach zakonnych zmniejszono uczniom liczbę godzin nauki lub w ogóle zawieszano naukę, aby ci mogli słuchać kazań misyjnych⁶.

Mając to wszystko na uwadze wydało nam się celowe podjęcie tego zagadnienia. W związku z tym pozostają niniejsze rozważania poświęcone działalności misyjnej jezuitów, konkretnie liczbie misji przeprowadzonych przez nich w ciągu kilku ostatnich lat istnienia w Polsce. Ujęcie takie podyktowane zostało typem źródła, jaki do tego celu został wykorzystany.

³ *Księga pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy (1625-17/IV-1925)*. Kraków 1925 passim; F. Smidoda. *Misje ludowe dawnej polskiej prowincji Zgromadzenia Ks. Ks. Misjonarzy*. „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń Św. Wincentego à Paulo” 41:1938 s. 69-77; A. Schletz. *Działalność kulturalna misjonarzy polskich w latach 1651-1864*. „Polonia Sacra” 9:1957 nr 2-3 s. 261-300; tenże. *Działalność Zgromadzenia Misji w Tykocinie na polu oświaty (1769-1864)*. „Nasza Przyszłość” 1960 t. 11 s. 361-440; M. Bańbuła. *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce 1651-1864*. Tamże 1976 t. 45 s. 235-308.

⁴ *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 1-2. Warszawa 1975, gdzie w t. 1 znajduje się artykuł P. Kielara (*Działalność misyjna dominikanów prowincji litewskiej w XIX wieku*, s. 687-696); *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*. Cz. 1-3. Warszawa 1978.

⁵ Załęski, jw. t. 3, t. 4. cz. 1-4; K. Drzymała. *Praca jezuitów polskich nad ludnością wiejską w pierwszym stuleciu osiedlenia się zakonu w Rzeczypospolitej*. „Nasza Przyszłość” 1964 t. 20 s. 51-75; M. Bednarz. *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*. Tamże s. 149-224.

⁶ Załęski, jw. t. 3 s. 920; Bańbuła, jw. s. 396.

Stanowią go tzw. listy roczne (*litterae annuae*), czyli roczne sprawozdania posyłane co trzy lata do władz centralnych zakonu w Rzymie⁷. Listy te były sporządzane przez wszystkie placówki zakonu niezależnie od ich charakteru, a więc przez kolegia, rezydencje i stacje misyjne. Podawano w nich w ujęciu statystycznym różne przejawy działalności duszpasterskiej⁸. Jeden z takich przejawów stanowiły przeprowadzane przez poszczególne placówki misje, notowane z reguły na pierwszym miejscu.

Spośród czterech prowincji, na jakie zakon dzielił się w tym czasie, listy roczne dla ostatnich trzech lat jego istnienia zachowały się dla trzech prowincji: litewskiej, małopolskiej i wielkopolskiej. Brakuje ich natomiast z tego okresu dla utworzonej (z prowincji litewskiej) w 1759 r. prowincji mazowieckiej. Dla uzyskania obrazu dla całego zakonu wprowadzamy dla wspomnianej prowincji dane z okresu wcześniejszego, z lat 1754-1756, gdy placówki wchodzące w jej skład przynależały jeszcze do prowincji litewskiej. Uzyskany w ten sposób obraz nie będzie wprawdzie zgodny czasowo, niemniej będzie obejmował cały zakon, co w tym wypadku jest bardzo ważne, gdyż daje możliwość porównań tak bardzo pożądanym we wszelkiego typu pracach statystycznych.

W świetle dokonanych obliczeń kapłani trzech wymienionych prowincji przeprowadzili w latach 1767-1770 — 3157 serii misji, z których przypadło: na prowincję wielkopolską — 1617, na prowincję małopolską — 1030 i na prowincję litewską — 510⁹. Widzimy więc, iż zachodziły znac-

⁷ Przechowywane obecnie w Archiwum zakonu w Rzymie (Archivum Romanum Societatis Jesu — ARSI). Powstanie swoje zawdzięczają strukturze zakonu, którą cechowała doskonała organizacja wewnętrzna odznaczająca się szybkością i skutecznością w działaniu oraz wnikliwą kontrolą władz zwierzchnich. Skuteczną kontrolę mogła zapewnić jedynie dokładna sprawozdawczość, której wynikiem są m.in. właśnie *litterae annuae*. Są one jedynym tego typu źródłem, poza jezuitami żaden zakon nie dysponuje analogicznym materiałem. Mimo ich niezaprzeczonej wartości były one dotychczas bardzo mało wykorzystywane. Poza Załęskim, który pełniej z nich korzystał do cytowanego dzieła, ostatnio korzystał z nich J. Kłoczowski (*Zakony diecezji przemyskiej w XIV-XVIII wieku*. „Nasza Przeszość” 1975 t. 43 s. 27-72). Naszym zdaniem myli się Załęski utrzymując, iż stanowiły one „pomniki pobożności” pisane dla zbudowania wiernych (*Jezuici* t. 4 cz. 1 s. VIII). Owszem mogą spełniać rolę „pomników pobożności”, lecz są równocześnie cennym źródłem historycznym, które, jak się wydaje, zawiera pewne pomyłki, ale nie popełniane świadomie. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować o. dr B. Natońskiemu za łaskawe udostępnienie mikrofilmów i udzielane chętnie wyczerpujące wyjaśnienia.

⁸ Według bardzo generalnego ujęcia wszystkie przejawy działalności duszpasterskiej zawarte w listach rocznych można sprowadzić do trzech grup. Pierwszą stanowiłyby wszystkie przejawy związane z głoszeniem słowa Bożego, drugą — prace duszpasterskie wynikające z posług sakramentalnych, trzecią wszystkie przejawy działalności duszpasterskiej o charakterze charytatywnym i obyczajowym.

⁹ Przy obliczaniu misji przyjęto zasadę, że brak informacji jest równoznaczny z brakiem misji. W takim ujęciu pewną wątpliwość może budzić jedynie zapis od-

ne różnice pomiędzy liczbami misji przeprowadzonych przez poszczególne prowincje. Różnicę tą najlepiej oddaje przeciętna roczna: podczas gdy dla prowincji wielkopolskiej wynosiła ona ok. 550 misji, dla prowincji małopolskiej wyrażała się liczbą ok. 350 misji, to dla prowincji litewskiej wynosiła tylko 170 serii misji.

Analizując powyższe liczby trzeba pamiętać o dwóch ważnych momentach, że składają się na nie zarówno misje przeprowadzone w świątyniach własnych, jak też w kościołach obcych lub we dworach oraz że zawierają w sobie dwa typy misji: tzw. misje większe (*maiores seu longiores*), zwane też pokutnymi, oraz misje mniejsze (*breuiores vel minores*), zwane inaczej świątecznymi. W przeciwieństwie do sezonowych misji dużych, misje mniejsze, znane i praktykowane wyłącznie przez jezuitów stanowiły w pewnym sensie akcje stałe podejmowane w różne dni świąteczne. Jak wynika z przebadanego materiału, głoszone je najczęściej w trzy największe święta Pańskie: Bożego Narodzenia, Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego oraz w uroczystości Najświętszej Marii Panny. Wzmiankowane uroczystości stanowiły stały kanon, rozrzut pozostałych świąt był bardzo duży. Na przykład w latach 1767-1770 w prowincji małopolskiej, poza wspomnianymi świętami Pańskimi i NMP prowadzono je ponadto: w Liczkowcach w bliżej nieokreślonej uroczystości apostołów, w Nastasowie w uroczystości św. Anny, św. Barbary i Znalezienia Krzyża św., w Jarosławiu w uroczystości św. Antoniego, w Stanisławowie zaś w dzień Wszystkich świętych. W r. 1761 kapłani kolegium w Szarogrodzie przeprowadzili misje mniejsze w uroczystości: Zmartwychwstania Pańskiego i Zesłania Ducha św., w święta NMP, w tym Matki Bożej Szkaplerznej oraz w uroczystości św. Mikołaja i św. Onufrego. W latach 1754-1758 kapłani przynależnego do prowincji wielkopolskiej kolegium w Łęczycy, poza uroczystościami Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego, przeprowadzili ponadto misje mniejsze w święto Trójcy Najświętszej, w uroczystości Podwyższenia Krzyża św., w dzień św. Jakuba apostoła, św. Jana Nepomucena, św. Franciszka z Asyżu oraz św. Marii Magdaleny. Brak bliższych informacji na temat okoliczności wymienionych misji oraz znajomości miejscowości, w których były one głoszone, nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wybrano takie, a nie inne dni świąteczne. Prawdopodobnie pozostawało to w związku z uroczystym obchodem odpowiednich świąt w poszczególnych parafiach, czyli ze świątami odpustowymi¹⁰.

Wśród znanych wydarzeń, z którymi wiązano misje, do najbardziej powszechnych należały: lata jubileuszowe, wizytacje biskupie oraz uroczy-

noszący się do rezydencji w Mereczu (prowincja litewska), w którym jest mowa o kazaniach wygłaszanych na misjach, samej zaś liczby misji brak.

¹⁰ Załęski, jw. t. 4 cz. 2 s. 797.

ste wprowadzenie bractw. Z wydarzeniami tymi łączono najczęściej misje większe. Na przykład jedyna misja odbyta w badanym okresie przez domicilium warszawskie była właśnie głoszona z okazji jubileuszu w r. 1769. Warto przy tym nadmienić, że z racji tegoż samego jubileuszu placówka ta przeprowadziła dla wiernych również ćwiczenia rekolekcyjne. W przeciwieństwie do misji prowadzonej w świątyni klasztornej, rekolekcje odbywały się za wiedzą ordynariusza w kościele parafialnym pod wezwaniem NMP. Jezuita głosząc misje z okazji jubileuszy nie zaniedbywali misji mniejszych. Często prowadzili je równoległe z tamtymi. Tak postąpili ojcowie kolegium jarosławskiego, którzy w r. 1768, oprócz misji jubileuszowej przeprowadzili także 8 serii misji mniejszych, kapłani kolegium w Krasnymstawie, którzy w roku 1768 odbyli 4 serie misji jubileuszowych i 23 misji mniejszych, oraz kapłani rezydencji w Jurewiczach, którzy w r. 1770 przeprowadzili 7 serii misji w terenie i jedną we własnym kościele klasztornym. Misje z okazji wizytacji biskupich i introdukcji bractw w badanym okresie przeprowadzili: pierwsze — kapłani kolegium w Pułtusku, którzy w roku 1754 udzielili 8 serii misji, drugie — kapłani kolegium w Jarosławiu, którzy w roku 1770 w ramach misji mniejszych ogłosili również misję z okazji wprowadzenia bractwa Opatrzności Bożej.

Zjawisko głoszenia misji z okazji jubileuszy, zwanych latami litościowymi, oraz wizytacji biskupich i introdukcji bractw nie było wyłączną właściwością jezuitów. Praktykowały je także inne zakony, które w tym czasie oddawały się działalności misyjnej¹¹. W przypadku wizytacji prowadzone misje z reguły stanowiły do nich przygotowanie, nierzadko obu uroczystościom towarzyszyło udzielanie sakramentu bierzmowania. W wypadku wprowadzania bractw misje były uroczystością zasadniczą, natomiast akt introdukcji bractwa stanowił ceremonię wtórną¹². Najbardziej okazałe były misje jubileuszowe. Miały one własny program i wcześniej zaplanowany porządek nabożeństwa, szczegółowo rozłożone na każdy dzień. Na czas trwania misji jubileuszowych zwykle inne nabożeństwa były zabraniane, a przynajmniej zredukowane do minimum¹³. Bardzo często nabożeństwo końcowe celebrował sam biskup, który przyjeżdżał spe-

¹¹ Bańbuła, jw. s. 256-257, 262-265; J. Flaga. *Bractwa i przejawy ich życia religijnego w 2 poł. XVIII wieku na przykładzie diecezji płockiej*. „Roczniki Humanistyczne” 24:1976 z. 2 s. 50-51.

¹² Bańbuła, jw.; Flaga, jw.

¹³ *Książka jubileuszowa na dyecezyą wileńską z rozkazu Jaśnie Oświeconego Pasterza Roku 1776. W Wilnie w drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey XX. Scholarum Piarum; Roku Świętego dwudziestupięcioletniego Jubileusz Wielki Powszechny, Ordynaryjny w Rzymie w przeszły roku 1775 uroczyste odprawiony od Najwyższego Pasterza Ojca S. Piusa VI Królestwu Polskiemu w R. P. 1776 na sześć miesięcy pozwolony [...] z pozwoleniem zwierzchności duchownej. Cracoviae 1776.*

cialnie w tym celu¹⁴. Często kazania przygotowane na misje jubileuszowe bywały później drukowane¹⁵.

Bywały też inne okoliczności i wydarzenia z racji których głoszone misje. Wiadomo na przykład, że kapłani kolegium w Poznaniu przeprowadzili misje polskie i niemieckie w pięćsetną rocznicę uzyskania przez miasto Poznań praw miejskich (1753)¹⁶. Odprawiano też misje w takiej intencji, jak „na przebłaganie gniewu Bożego i odwrócenie niebezpieczeństwa zarazy”. Przeprowadzenie takich misji polecili m. in. prowincjałowie jezuicy: mazowiecki Szymon Paszkiewicz i litewski Antoni Skorulski w związku z zarazą morową, jaka nawiedziła Polskę w lecie i jesieni 1770 roku¹⁷. Nowością występującą wyłącznie u jezuitów, jak się wydaje, było głoszenie specjalnej misji dla żebraków. Misję taką przeprowadzono w 1751 r. w Sandomierzu. Po skończonej misji jubileuszowej urządzono drugą misję dla żebraków i kalek, którzy nie brali udziału w pierwszej. Jak podaje M. Bednarz misja zgromadziła 370 osób, „które obsłużono równie troskliwie, owszem z większą miłością i współczuciem”¹⁸.

Zastanawiając się nad przyczynami podejmowania misji należy pamiętać, że jednym z czynników, który warunkował ich podjęcie, a w przypadku misji mniejszych ich termin, bywały zapewne możliwości duszpasterskie placówki. Nie ulega wątpliwości, że czas głoszenia misji musiał być dostosowany do zajęć wiernych, którym głoszone misję, do ogółu obowiązków duszpasterskich własnego klasztoru i ewentualnych akcji duszpasterskich innych zakonów, gdy takie były w pobliżu. Powszechny był bowiem zwyczaj, że w misji głoszonej w jakiejś parafii brali udział wierni z innych parafii, najczęściej sąsiednich, niekiedy też z bardziej odległych. Nierzadko ustawy i zalecenia misyjne wprost zobowiązywały proboszczów do powiadamiania sąsiednie parafie o tym, że w ich parafii będzie przeprowadzona misja¹⁹.

Wiedząc już, z jakich okazji przeprowadzano najczęściej misje, powróćmy obecnie do naszych liczb. Znamy już liczby dla poszczególnych prowincji i liczbę globalną dla całego zakonu. Spróbujmy z kolei zobaczyć, jak przedstawiały się liczby poszczególnych placówek oraz jak układał się wzajemny stosunek misji większych i mniejszych. Przedstawianie i analizę rozpoczniemy od prowincji wielkopolskiej.

¹⁴ Załęski, jw. t. 4 cz. 2 s. 735.

¹⁵ A. Jougan. *O kazaniach jubileuszowych polskich. Szkice historyczno-homiletyczne*. Lwów 1902 s. 25; J. S. Pelczar. *Zarys dziejów kaznodziejstwa w kościele katolickim*. Cz. 1. Kraków 1896.

¹⁶ Załęski, jw. t. 4 cz. 1 s. 154.

¹⁷ Załęski, jw. t. 3 cz. 2 s. 200.

¹⁸ Bednarz, jw. s. 216.

¹⁹ T. Szczerowski. *Missia bialska XX. Bazylianów [...] Supraśl 1792 s. 5.*

Tab. 1. Misje przeprowadzone przez placówki prowincji wielkopolskiej w latach 1767-1770

Lp.	Miejscowość	Charakter domu	Liczba misji		R a z e m
			większe	mniejsze	
1	Kraków	dom profesów	3	66	69
2	Bydgoszcz	kolegium	16	103	119
3	Brześć Litewski	kolegium	—	25	25
4	Kodeń	misja	—	34	34
5	Chojnice	kolegium	—	58	58
6	Gdańsk-Stare	kolegium rezydencja	—	53	53
7	Malbork				
8	Grudziądz	kolegium	—	43	43
9	Kalisz	kolegium	—	58	58
10	Kraków	kolegium	—	69	69
11	Biała	misja	2	4	6
12	Jordanów	misja	—	—	—
13	Żywiec	misja	31	55	86
14	Kraków	dom próby	—	22	22
15	Krosno	kolegium	—	34	34
16	Piotrków Tryb.	kolegium	—	14	14
17	Łęczycza	rezydencja	—		
18	Konieczpol	rezydencja i misja	2		
19	Poznań	kolegium	3	220	223
20	Międzyrzec	rezydencja	4	64	68
21	Wałcz	rezydencja	—	144	144
22	Wschowa	rezydencja	2	48	50
23	Rawa Mazowiecka	kolegium	—	187	187
24	Toruń	kolegium	12	73	85
	R a z e m		75	1 542	1 617

Jak wynika z zestawienia, istniała wyraźna dysproporcja pomiędzy liczbami obu kategorii misji. Na znaną bowiem liczbę 1617 wszystkich misji składało się zaledwie 75 serii misji większych i aż 1542 misji mniejszych, a więc przeszło dwudziestokrotnie więcej. Zjawisko to jest poniekąd zrozumiałe. Misje mniejsze były głoszone prawie przez wszystkie placówki, natomiast większe tylko przez niektóre. Na 24 placówki prowincji

pierwsze przeprowadziło 23, zaś drugie — tylko 9. Pierwszych nie miała na swoim koncie jedynie stacja misyjna w Jordanowie, będąca równocześnie jedyną placówką bez misji. Jak się wydaje, nie był to brak misji, tylko kwestia formy zapisu ²⁰.

Jeżeli chodzi o misje mniejsze, najwięcej posiadały ich na swoim koncie cztery placówki: największe w tej prowincji kolegium poznańskie — 220, położona w tej samej diecezji poznańskiej rezydencja w Wałczu — 144 oraz dwa kolegia leżące na terenie diecezji gnieźnieńskiej, mianowicie: Rawa Mazowiecka — 187 i Bydgoszcz — 103. Łącznie cztery wymienione placówki przeprowadziły 654 misji mniejszych, które w stosunku do liczby ogólnej 1542 stanowiły ponad 42%. Do grupy tej zaliczyć można również ośrodek krakowski, którego trzy domy przeprowadziły łącznie 157 serii misji mniejszych. Najwięcej miało ich na swoim koncie kolegium — 69, na miejscu drugim był dom profesów — 66, najmniej zaś dom próby — 22. Liczby pozostałych placówek wahały się w granicach od 4 misji posiadanych przez stację misyjną w Białej do 78 wygłoszonych przez położoną na terenie diecezji gnieźnieńskiej, rezydencję w Koniecpolu. Oprócz stacji misyjnej w Białej, wyjątkowo niską liczbę misji mniejszych miało kolegium w Piotrkowie Trybunalskim — 14. Z dwu placówek przynależnych do tej prowincji, a znajdujących się na terenie diecezji łuckiej: pierwsza (kolegium w Brześciu Litewskim) przeprowadziła 25 misji mniejszych, druga (stacja misyjna w Kodniu) — 34. Łącznie miały na swoim koncie 59 misji mniejszych, czyli mniej więcej tyle, ile wynosiła przeciętna na jeden dom.

W zakresie misji dużych wyróżniały się trzy placówki: zależna od kolegium krakowskiego stacja misyjna w Żywcu. Jej dwaj kapłani-misjonarze przeprowadzili aż 31 serii misji. Ponadto wspomniane już kolegium bydgoskie — 16 serii i kolegium w Toruniu — 12 serii. Pozostałe 16 serii misji większych zostało przeprowadzonych przez 6 placówek, z których rezydencja w Międzyrzeczu wygłosiła 4, dom profesów w Krakowie i kolegium w Poznaniu po 3 oraz rezydencja w Koniecpolu, Wschowie i stacja misyjna w Białej po 2.

Jak widzimy, liczby misji większych nie wpłynęły zbyt mocno na zmianę obrazu, jaki zarysował się w wyniku analizy misji mniejszych. Nadal najbardziej aktywnymi pozostały cztery wymienione już placówki: Poznań, Rawa Mazowiecka, Wałcz i Bydgoszcz oraz traktowany łącznie ośrodek krakowski. Dzięki misjom większym awansowały jedynie dwie placówki: stacja misyjna w Żywcu oraz kolegium w Toruniu, które posiadały zbliżoną liczbę misji. Oznacza to, iż główny wysiłek misyjny skupiał się na misjach mniejszych. Co decydowało o wielkości wkładu poszczególnych

²⁰ Por. przyp. 30.

placówek nie wiadomo. W przypadku kilku zdecydowała o tym, jak się wydaje, ich wielkość. Tak chyba należy tłumaczyć dużą liczbę misji ogłoszonych przez kolegium w Poznaniu, Bydgoszczy czy Toruniu. Pierwsze liczyło w tym czasie 38 kapłanów, drugie i trzecie po 17. W wypadku innych zdecydowały prawdopodobnie inne okoliczności. W odniesieniu np. do stacji misyjnej w Żywcu wpłynęło na to prawdopodobnie jej położenie. Stacja ta znajdowała się na terenie, który posiadał duży odsetek protestantów. O misji prowadzonej w latach 1754-1757 w okolicach podgórskich (w miejscowości Kozy) przez sąsiadującą z Żywcem stacją misyjną w Białej powiedziano wprost, że celem jej było pozyskanie dla katolicyzmu licznie zamieszkujących tam innowierców. Jak się wydaje, te same okoliczności zdecydowały również, gdy chodzi o rezydencję w Wałczu. Była to bowiem jedna z mniejszych placówek, licząca w omawianym czasie 5 kapłanów. Była to równocześnie najdalej wysunięta placówka w kierunku północno-zachodnim ówczesnej Rzeczypospolitej. Leżała na terenie, który w XVI w. uległ bardzo wielkiemu sprótestantyzowaniu i jeszcze w interesującym nas czasie posiadał duży procent ludności protestanckiej²¹. Jeżeli chodzi o inne placówki, faktem, który uderza, jest posiadanie dużej liczby misji przez kolegium w Rawie Mazowieckiej. Należało ono, co prawda, do placówek średnich, skoro liczyło 10 kapłanów, lecz było położone w mazowieckiej części Rzeczypospolitej znanej z braku protestantyzmu. Fakt ten jest tym bardziej zastanawiający, że sąsiadujące z nim kolegium w Piotrkowie Trybunalskim miało jedną z najniższych, jak widzieliśmy, liczbę misji. Być może, że pozostawało to w związku z poziomem religijnym wiernych tego terenu. Placówka ta, prawie jako jedyna posiadała na swoim koncie 16 osób odwiedzionych od apostazji wiary. Oprócz niej tylko stacja misyjna w Żywcu posiadała dwie tego typu osoby.

A oto jak przedstawiała się sytuacja w prowincji małopolskiej.

Spośród 29 placówek prowincji małopolskiej największy stopień zaangażowania w działalność misyjnej przejawiały domy położone na terenie trzech diecezji: chełmskiej, krakowskiej i przemyskiej. Należały do nich — z pierwszej: kolegium w Krasnymstawie i zależna od kolegium jarosławskiego rezydencja w Łaszczowie, z drugiej: kolegia w Lublinie i Sandomierzu oraz z trzeciej: obie placówki jarosławskie, a także kolegia w Przemyślu i Samborze. Łącznie przeprowadziły one 549 misji, które w stosunku do ogółu stanowiły 53%. Na miejscu drugim pozostawały placówki leżące na wschodnich krańcach Rzeczypospolitej. W skład tej gru-

²¹ J. Nowacki. *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. Poznań 1964 s. 554, 770; S. Litak. *Struktura terytorialna Kościoła Łacińskiego w Polsce około 1772 roku*. Lublin 1980 (mapa wyznaniowa).

Tab. 2. Misje przeprowadzone przez placówki prowincji małopolskiej w latach 1767-1770

Lp.	Miejscowość	Charakter domu	Liczba misji			Razem
			większe	mniejsze		
				łącznie	dworskie	
1	Lwów	kolegium	—	—	—	—
2	Nastasów	misja	—	4	—	4
3	Bar	kolegium	—	49	—	49
4	Szarogród	misja	—	33*	—	33
5	Jarosław	kolegium	—	24	—	24
6	Łaszczów	rezydencja	—	12	—	12
7	Jarosław ^a	dom III próby	—	43	—	43
8	Kamieniec Pod. ^b	kolegium	—	8	—	8
9	Liczkowce	misja	—	15	—	15
10	Krasnystaw	kolegium	—	148	15	148
11	Krzemieniec	kolegium	—	—	—	—
12	Lublin	kolegium	—	84	—	84
13	Warszawa	domicilium	1 ^c	—	—	1
14	Łuck	kolegium	—	—	—	—
15	Włodzimierz ^d	rezydencja	2 ^e	31	10	33
16	Ostróg	kol. i dom próby	—	5	—	5
17	Winnica	rezydencja	—	—	—	—
18	Żytomierz	rezydencja	3	8	—	11
19	Połonne	misja	—	2	—	2
20	Czeczelnik ^f	misja	16	84	—	100
21	Owruć	kolegium	—	21 ^g	—	21
22	Jurewicze ^h	rezydencja	1 ^c	29 ^g	—	30
23	Biała Cerkiew ⁱ	misja	—	105	—	105
24	Mozyrz	misja	—	32	22	32
25	Przemysł	kolegium	—	53	—	53
26	Sambor	kolegium	—	11	—	11
27	Sandomierz	kolegium	2	172	3	174
28	Stanisławów	kolegium	1	31	—	32
29	Rożniatów	misja	—	—	—	—
	R a z e m		26	1 004	50	1 030

a Placówka prowadziła jeszcze stałą misję w Radawie.

b Kolegium posiadało stałą misję w Kopyczyńcach.

c W kościele własnym w czasie jubileuszu w r. 1769.

d Łącznie ze stacjami misyjnymi w Kowlu i Markowicach.

e Misje dwutygodniowe.

f Dane z lat 1764-1767.

g Brak wyraźnego potwierdzenia, że były to misje mniejsze.

h Placówka prowadziła jeszcze stałą misję w Brahinie.

x Liczba niepewna.

py, idąc od południa, wchodziły: stacje misyjne w Szarogrodzie i Czeczelniku, kolegium w Barze, stacja misyjna w Białej Cerkwi, rezydencja w Żytomierzu, kolegium w Owruczu i rezydencja w Jurewiczach. Wyjątek stanowiły tutaj dwie placówki: stacja misyjna w Połonnem, która miała na swoim koncie tylko 2 misje oraz rezydencja w Winnicy, która w ogóle nie przeprowadziła misji. Domy tej grupy wygłosiły łącznie 383 serii misji, czyli ok. 37%. Grupę trzecią tworzyły domy leżące w pasie środkowym pomiędzy grupą pierwszą i drugą. Idąc od północy należały do niej: kolegia w Łucku, Ostrogu, Krzemieńcu, Lwowie wraz z podległą mu stacją misyjną w Nastasowie, kolegium w Kamieńcu Podolskim wraz z przyporządkowaną mu stacją misyjną w Liczkowcach oraz stacja misyjna w Roźniatowie. Były i tu wyjątki. Stanowiły je kolegia we Władzimierzu i Stanisławowie, które łącznie przeprowadziły 65 misji, czyli $\frac{2}{3}$ z 97, jakie na tę grupę przypadają. Zjawiskiem uderzającym było znalezienie się w tej grupie aż pięciu placówek, w tym trzech wielkich kolegiów: we Lwowie, Łucku i Krzemieńcu, które w ogóle nie przeprowadziły misji. Gdy natomiast chodzi o pojedyncze domy wyraźnie wyróżniały się cztery: kolegia w Sandomierzu — 174 misji i Krasnymstawie — 148 oraz stacje misyjne w Białej Cerkwi — 105 i w Czeczelniku — 100 misji. Łącznie przeprowadziły one 527 misji, czyli więcej niż połowę wszystkich misji tej prowincji. Poza domami, które w ogóle nie przeprowadziły misji, najmniej zaangażowane było domicilium w Warszawie. W analizowanym okresie posiadało na swoim koncie tylko wspomnianą na początku serię misji jubileuszowych i ćwiczenia rekolekcyjne.

Jak możemy zauważyć, analogicznie do prowincji wielkopolskiej gros misji stanowiły misje mniejsze. Na ogólną liczbę 1030 wszystkich misji, większych było zaledwie 26, czyli 2,5%. Przy czym $\frac{2}{3}$ z tej liczby przypadało na leżącą na terenie diecezji łuckiej stację misyjną w Czeczelniku, która posiadała w tym czasie zaledwie dwóch kapłanów-misjonarzy. Pozostałe 10 misji większych było wygłoszone przez 6 placówek, z których dwie: Jurewicze i Żytomierz były położone na terenie diecezji kijowskiej oraz po jednej w łuckiej (Włodzimierz), krakowskiej (Sandomierz), lwowskiej (Stanisławów), i poznańskiej (Warszawa). Oznacza to, że misje większe prowadzone były głównie przez placówki znajdujące się na terenach diecezji kresowych, południowo-wschodnich. Aczkolwiek misjonarze w prowadzonych przez siebie misjach nie ograniczali się do obszaru własnych diecezji, to wydaje się, że wygłoszenie 18 misji większych na 26 wszystkich przez placówki z terenu diecezji łuckiej posiada swoją wymowę.

W wypadku analizowanej prowincji małopolskiej wiadomo jeszcze, iż 50 misji mniejszych zostało wygłoszonych we dworach, z czego 15 przeprowadzili kapłani kolegium krasnystawskiego, 10 — włodzimierskiego,

3 — sandomierskiego oraz 22, a więc najwięcej — kapłani stacji misyjnej w Mozyrzu.

W prowincji litewskiej, do której analizy pragniemy przystąpić, brak jest tak szczegółowego podziału misji, jaki miał miejsce w dwu prowincjach poprzednich. Dysponujemy jedynie liczbami ogólnymi.

Tab. 3. Misje przeprowadzone przez placówki prowincji litewskiej w latach 1767-1770

Lp.	Miejscowość	Charakter domu	Liczba misji
1	Wilno	dom profesów	17
2	Wilkomierz	misja	9
3	Braniewo	kolegium	21
4	Królewiec	misja	13
5	Dyneburg	kolegium	57
6	Grodno	kolegium	2
7	Łuksza	kolegium	147
8	Kowno	kolegium	114
9	Kroże	kolegium	—
10	Wornie	seminarium diecezjalne	—
11	Tylża	misja	11
12	Nowogródek	kolegium	3
13	Sionim	rezydencja	—
14	Poszawsze	kolegium	—
15	Mitawa	rezydencja i misja	15
16	Reszel	kolegium	9 ^a
17	Schoenberg	rezydencja	30
18	Święta Lipka	misja	12
19	Wilno	kolegium akademickie	5
20	Wilno	dom I i II próby	2
21	Wilno-Śnipiszki	dom III próby	12
22	Daniszewo	misja	—
23	Żodziszki	kolegium	31
24	Merecz	rezydencja i misja	b
	R a z e m		510

a Liczba niepewna.

b Por. przyp. 9 w tekście.

Jak wynika z zestawienia, łączna liczba misji przeprowadzonych przez

placówki prowincji litewskiej przedstawia się, w porównaniu z liczbami dwu prowincji poprzednich, znacznie skromniej. Na 24 placówki przypadało 510 misji, czyli trzykrotnie mniej niż na taką samą liczbę placówek wypadało misji w prowincji wielkopolskiej. Liczba ta nie będzie jednak skromną, jeśli będziemy w niej widzieć wyłącznie misje większe. Z kontekstu bowiem źródłowego zdaje się wynikać, że w przypadku prowincji litewskiej, odmiennie do obu prowincji poprzednich, mamy do czynienia wyłącznie z misjami większymi.

Spśród 24 placówek analizowanej prowincji największą liczbą misji mogły się wykazać dwa kolegia: w Iłkuście — 147 i w Kownie — 114 misji. Łącznie miały na swoim koncie 261 misji, czyli ponad 50%. Następną grupę wyróżniającą się stanowiły: sasiadujący z Iłkuztą Dyneburg, kolegium w Żodziszkach i rezydencja w Schoenbergu. Łącznie przeprowadziły one 118 misji, tzn. mniej więcej tyle, ile kolegium kowieńskie. Trzy z pięciu wymienionych placówek: Dyneburg, Iłkuzta i Schoenberg leżały w diecezji inflanckiej, w tym dwie dalsze w jej części kurlandzkiej, dwie pozostałe placówki: Kowno i Żodziszki — w diecezji wileńskiej. Wśród pozostałych placówek należy wyróżnić jeszcze dwie podgrupy. Pierwszą stanowiły położone na terenie właściwej diecezji warmińskiej kolegia w Braniewie i Reszlu, które łącznie przeprowadziły 30 serii misji. Podgrupę drugą tworzyły trzy stacje misyjne: w Królewcu, Świętej Lipce i Tylży leżące na terytorium Prus Wschodnich. Posiadały zbliżone liczby misji. Łącznie przeprowadziły ich 36, czyli równo tyle, ile cztery domy wileńskie. Ważność wypraw misyjnych, czyli tzw. *excursiones* organizowanych przez ostatnie trzy placówki leżała w tym, że uczestniczyli w nich nie tylko tamtejsi nieliczni katolicy, lecz również protestanci, z których wielu następnie nawracało się na katolicyzm. Nic więc dziwnego, że placówki te były narażone na różnego rodzaju szykany, a nawet groźbę likwidacji ze strony władz pruskich²². Jak wskazują dane z lat wcześniejszych, przytoczone liczby wypraw misyjnych nie należały do najwyższych. Na przykład liczby *excursiones* zorganizowanych przez stację misyjną w Świętej Lipce i kolegium w Reszlu wynosiły: w roku 1719 — 66, w 1720 — 80, w 1722 — 82, w 1724 — 90, w 1725 — 100, w 1727 — 143 i w r. 1729 — 30²³. Z czterech pozostałych placówek posiadających pewne osiągnięcia na odcinku działalności misyjnej godna uwagi jest rezydencja misyjna w Mitawie. Zorganizowała ona 15 serii misji, w tym 9 zwyczajnych i 6 generalnych prowadzonych na obszarze Kurlandii. Z trzech dalszych: stacja misyjna w Wilkomierzu przeprowa-

²² H. Zochowski. *Duszpasterstwo na Warmii za rządów biskupa Krzysztofa Andrzeja Jana Szembeka 1724-1740*. Lublin 1966 s. 218-239, 306-336 (maszynopis Arch. KUL).

²³ Tamże s. 223.

działa 9 misji, kolegium w Nowogródku — 3 i kolegium w Grodnie — 2. W omawianym trzechleciu w ogóle nie przeprowadziły misji: kolegia w Krożach i Poszawszu, rezydencje w Mereczu i Słonimie oraz seminarium diecezjalne w Worniach i stacja misyjna w Daniszewie.

Dla uzyskania pełnego obrazu wysiłku misyjnego całego zakonu należy doliczyć jeszcze 1586 misji ogłoszonych w latach 1754-1757 przez 20 placówek prowincji litewskiej, które po r. 1758 utworzyły prowincję mazowiecką.

Tab. 4. Misje przeprowadzone w latach 1754-1757 przez placówki prowincji litewskiej, które po r. 1758 utworzyły prowincję mazowiecką

Lp.	Miejscowość	Charakter domu	Liczba misji
1	Warszawa	kolegium	4
2	Bobrujsk	rezydencja	330
3	Drohiczyn ^a	kolegium	62
4	Łomża	kolegium	—
5	Mińsk	kolegium	7
6	Mohylew	rezydencja	42
7	Mścisław	rezydencja	418
8	Nieśwież	kolegium	16
9	Nieśwież	dom III próby	34
10	Orsza	kolegium	77
11	Pińsk	kolegium	32
12	Łahiszyn	misja	15
13	Turów	misja	5
14	Płock	kolegium	4
15	Połock	kolegium	73
16	Pułtusk	kolegium	51
17	Rostkowo	misja	—
18	Zuromin	misja	7
19	Słuck	kolegium	48
20	Witebsk	kolegium	361
	R a z e m		1 586

^a Kolegium prowadziło ponadto stałą misję w Miłkowie.

Widzimy, że udział poszczególnych placówek omawianej prowincji w wysiłku misyjnym był jeszcze bardziej zróżnicowany aniżeli domów

trzech prowincji poprzednich. Wahał się on od 4 misji przeprowadzonych przez kolegia w Płocku i Warszawie do 418 w przypadku rezydencji w Mścislawiu. Najbardziej zaangażowane w akcję misyjną były placówki położone na wschodnich zupełnie terenach Rzeczypospolitej. Trzy domy: rezydencja w Bobrujsku i kolegia w Mścislawiu i Witebsku, aczkolwiek nie należały do największych, łącznie przeprowadziły 1100 misji, a więc więcej niż cała prowincja małopolska. Wyjątkowo mało natomiast były oddane pracy misyjnej placówki położone w województwach centralnych. Spośród 6 domów z terenu województw mazowieckiego i płockiego, jedynie kolegium w Pułtusku mogło się wykazać liczbą 51 serii misji, z pozostałych pięciu: stacja misyjna w Żurominie przeprowadziła ich 7, wspomniane dwa kolegia w Płocku i Warszawie po 4, kolegium w Łomży i stacja misyjna w Rostkowie w ogóle nie przeprowadziły misji. Wśród placówek wschodnich wyjątek stanowiło tylko kolegium w Mińsku, które miało na swoim koncie 7 misji. Warto zauważyć, że to wyraźne ukierunkowanie na tereny wschodnie całkiem kresowe było wyrazem ogólniejszych tendencji obserwowanych także w innych zakonach. Często tendencje te były podtrzymywane przez władze generalne zakonów w Rzymie, jak to widać na przykładzie dominikanów obserwantów²⁴.

Tak więc dopiero obie liczby misji: 510 z lat 1767-1770 i 1580 z lat 1754-1757 mogą dać wyobrażenie o działalności misyjnej prowincji, a tym samym całego zakonu. Sumując obie wymienione liczby stwierdzamy, że cała prowincja przeprowadzała przeciętnie ok. 700 misji rocznie. Sumując z kolei powyższą przeciętną z przeciętną roczną prowincji małopolskiej — ok. 350 misji i prowincji wielkopolskiej — ok. 550 misji uzyskujemy liczbę ok. 1600 misji. Taką liczbę misji głosił przeciętnie cały zakon w ciągu jednego roku. Trzeba przyznać, że niezależnie od tego, iż w grę wchodziły dwa nierówne sobie wysiłkiem typy misji: misje większe i mniejsze był to olbrzymi wkład w dzieło misyjne realizowane przez zakony. Nie miał on sobie równego w żadnym zakonie, który uprawiał tego typu działalność. Dla porównania warto podać, że na przykład wileński dom misjonarzy przeprowadził w latach 1686-1763 — 240 misji, dom warszawski w latach 1654-1740 — 169, dom krakowski na Stradomiu w latach 1682-1782 — 495, a ekipa lwowska w latach 1720-1785 ponad 130 misji²⁵. Z innych zakonów np. bernardyni prowincji litewskiej w latach 1763-1781 przeprowadzili 17 serii misji, zaś dominikanie prowincji litewskiej w latach 1751-1794 mieli wygłosić 249 misji, z których 68 przypa-

²⁴ J. Krupski. *Kongregacja dominikanów obserwantów św. Ludwika Bertranda w Polsce w XVII i XVIII w.* „Summarium” 25:1976 s. 151.

²⁵ Schletz. *Działalność kulturalna* s. 265-268.

dało na lata 1751-1763, gdy ekipą misjonarską kierował sławny w tej prowincji misjonarz o. Wawrzyniec Owłoczymski²⁶.

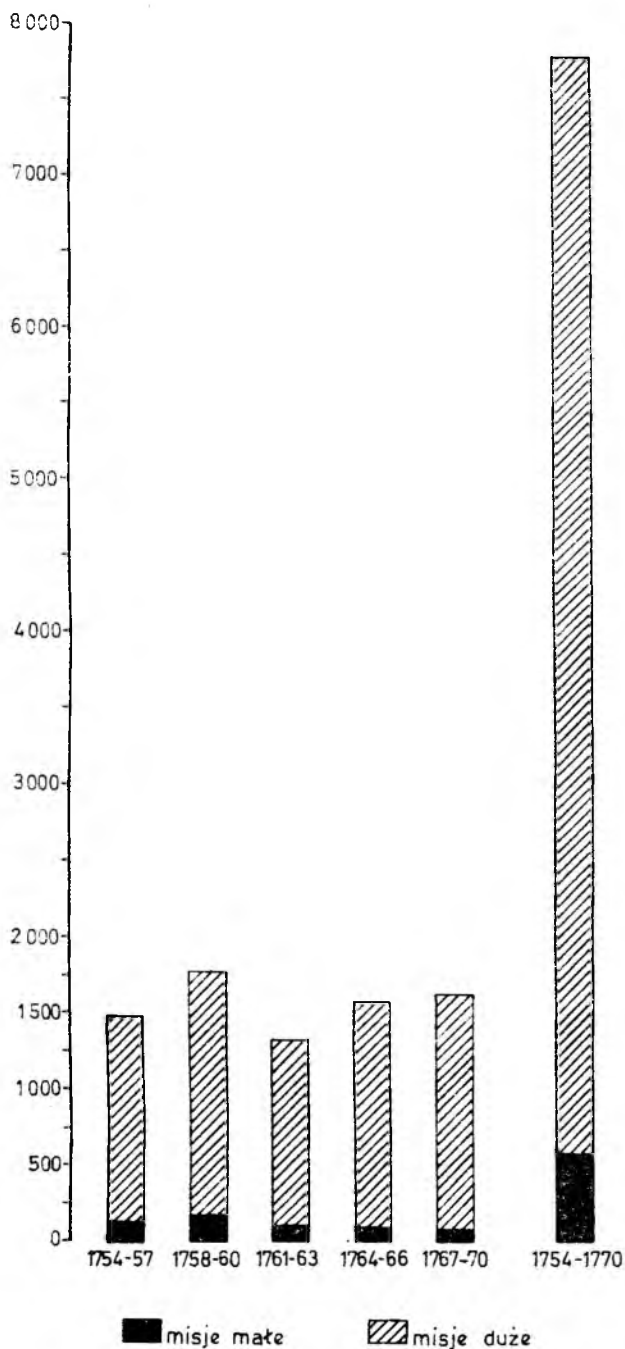
Znajomość liczb misji ogłoszonych przez poszczególne placówki w analizowanym trzechleciu skłania do zastanowienia się, w jakim stosunku pozostawały one do liczb z innych okresów. Innymi słowy, na ile były reprezentatywne. Jako odpowiedź na tak postawione pytanie niech posłużą liczby misji ogłoszonych przez prowincję wielkopolską w drugiej połowie omawianego stulecia, czyli za okres czterech trzechleci wcześniejszych.

Zaprezentowane zestawienie pokazuje wyraźnie dwie rzeczy: że nie było większych różnic pomiędzy liczbami misji z poszczególnych okresów i że liczby te nie odbiegały zbyt od znanej nam już liczby 1617 misji z lat 1767-1770. Liczby wszystkich podokresów mieściły się w granicach od 1300 do ok. 1800 serii misji. Różnica pomiędzy liczbą najniższą z lat 1761-1763 oraz najwyższą z lat 1758-1760 wynosiła ok. 450 misji. Więcej misji aniżeli w okresie uprzednio przez nas analizowanym przeprowadzono jedynie w latach 1758-1760. Liczby trzech pozostałych podokresów były niższe. Mała rozpiętość liczb z poszczególnych okresów powoduje, że ogólna przeciętna była również do nich zbliżona, wyrażała się cyfrą 1556 misji. Wszystko to zdaje się świadczyć o pewnej stałości i równomierności wysiłku misyjnego dokonywanego przez zakon, przynajmniej w prowincji wielkopolskiej. Bardziej nieco aniżeli liczby ogólne były zróżnicowane liczby obu typów misji. Jak się okazuje, znana liczba 75 misji większych z lat 1767-1770 był najniższą, gdyż w pozostałych podokresach wynosiły one: w pierwszym — 119, w drugim — 177, w trzecim — 103 i w czwartym — 97.

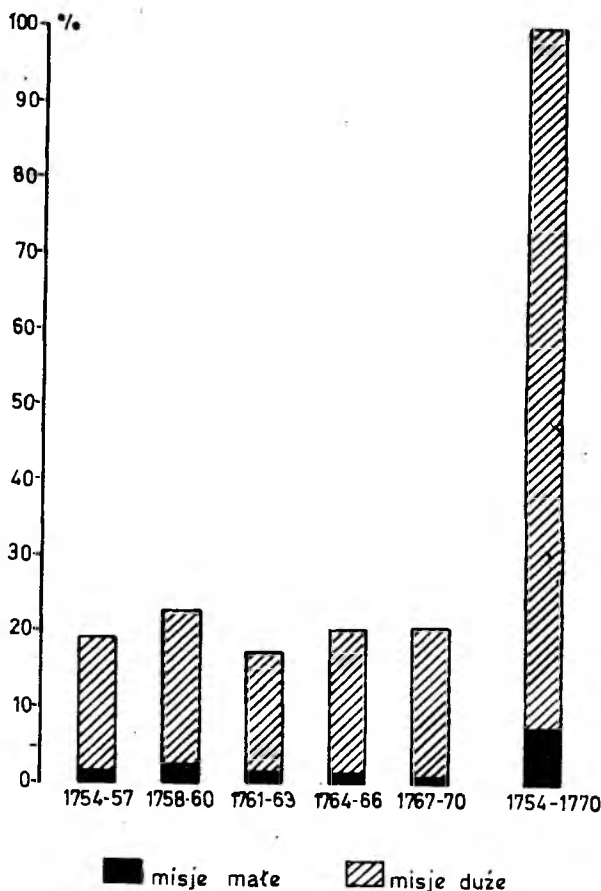
Znacznie większe różnice zachodziły, gdy chodzi o liczby misji poszczególnych placówek. Rozpiętość ich sięgała od 22 misji przeprowadzonych przez stację misyjną w Białej do 1039 misji posiadanych przez kolegium w Poznaniu. Złożyło się na to na pewno wiele przyczyn. Niestety na obecnym etapie rozważań nie jesteśmy w stanie ich podać. W grę mogły wchodzić wspomniana już wielkość placówek, ich położenie geograficzne, a także znane zjawisko fundacji czynionych na rzecz misji, które nakładały obowiązek przeprowadzenia określonej liczby misji²⁷. Zdecydowaną przewagę miało kolegium w Poznaniu, które w okresie analizowanego piętnastolecia przeprowadziło wspomniane już 1039 misji, co w stosunku do 7780 wszystkich stanowiło 13%. Z tego było 84 misji większych i 955 mniejszych. Nie dorównywały mu pod tym względem

²⁶ Archiwum OO. Bernardynów w Krakowie: L-16. *Diarium missionum PP. Ordinis Minorum SPN Francisci [...] Provinciae Lithuanae [...] coeptum [...] a. D. 1763*; Kłoczowski. Zakony męskie s. 718-719.

²⁷ *Księga pamiątkowa* s. 176; *Drzymała*, jw. s. 60; *Langlois*, jw. s. 90-91.



Misje przeprowadzone przez placówki prowincji wielkopolskiej
w latach 1754-1770



Misje przeprowadzone przez placówki prowincji wielkopolskiej
w latach 1754-1770

nawet trzy domy krakowskie, które posiadając zbliżoną liczbę kapłanów przeprowadziły łącznie 613 misji, w tym 22 większych i 591 mniejszych. Ośrodek krakowski wyprzedzało kolegium w Rawie Mazowieckiej, które przeprowadziło 822 misje, a więc zaledwie o około 130 mniej od kolegium poznańskiego i o ponad 200 więcej niż domy krakowskie. Ta wysoka liczba misji kolegium rawskiego, jak również uderzająco wysoki odsetek misji mniejszych — 816 zdają się ewidentnie wskazywać, że nie był to wyłącznie wynik pracy dwu jego misjonarzy, lecz owoc trudu wszystkich jego kapłanów²⁸. Być może, że powodem tej wysokiej liczby misji byli

²⁸ Według aKatalogu (*Catalogus personarum et officiorum Provinciae Poloniae Maioris Societatis Jesu ex Anno 1772 in Annum 1773. Posnaniae 1773*), jeden z misjonarzy przynależnych do kolegium przebywał w stacji misyjnej w Białej Rawskiej.

także mieszkańcy tych okolic, którym w XVII w. wystawiono niezbyt pochlebną opinię. U. Werdum, Francuz bawiący w Polsce w latach 1670-1672 pisał w swoim dzienniku podróży: „Mieszkańcy tych miejscowości, mężczyźni i kobiety, są bardzo bezczelni”²⁹.

Wszystkie pozostałe placówki podzielić można, ze względu na liczbę misji, na 5 grup. W skład pierwszej wchodziły: kolegium w Bydgoszczy, sąsiadujące z nimi od południowego-wschodu kolegium w Toruniu oraz położone na południowy wschód od Poznania, kolegium w Kaliszu. Wszystkie trzy miały zbliżoną liczbę misji na swoim koncie. Zamykała się ona w granicach 500-600 serii misji. Zachodziła pomiędzy nimi pewna różnica, gdy chodzi o poszczególne typy misji. W kolegium kaliskim na 601 wszystkich misji większych było tylko 14. W dwu pozostałych placówkach procent misji większych był znacznie wyższy. Do grupy drugiej należały: rezydencja w Wałczu oraz stacja misyjna w Żywcu. Być może, że w tej ostatniej, poza czynnikiem wspólnym, jakim było wspomniane już wcześniej położenie wśród ludności protestanckiej, było to również wynikiem wliczenia do niej misji przeprowadzonych przez stację w Jordanowie³⁰. W wypadku stacji żywieckiej godny uwagi jest fakt, że wśród 115 jej misji większych było 30 tzw. *missiones instructivae*. Prawdopodobnie chodziło tutaj o misje, w których wysuwano na plan pierwszy nauczanie prawd wiary w czasie katechizacji³¹. Pozostawało to zapewne w ścisłym związku z zasięgiem oddziaływania tej placówki. Wraz ze stacją jordanowską i białą koncentrowały się w swej działalności na osadach i wsiach podgórskich, stanowiły bowiem najbardziej wysunięte w kierunku południowo-zachodnim placówki diecezji krakowskiej. Niejasny jest tylko fakt, dlaczego stacja w Białej, także obsługiwana tylko przez dwu kapłanów, należała do placówek o najniższej liczbie misji w prowincji.

Trzecią grupę o zbliżonej liczbie misji stanowiły: kolegium w Gdańsku oraz położona w południowym zakątku województwa sieradzkiego rezydencja w Koniecpolu. Pierwsze przeprowadziło 379 misji, druga — 353, czyli zaledwie o 26 mniej. Ta ostatnia jest przykładem, że nie we wszystkich przypadkach o liczbie misji decydowała wielkość placówki. Podczas gdy kolegium gdańskie liczyło przeciętnie blisko 20 kapłanów, rezydencja w Koniecpolu miała ich tylko dwu.

Czwartą wyodrębnioną grupę tworzyły placówki, w których liczba misji wahała się od 200 do 250. Należało do niej 6 placówek, w tym

²⁹ X. Liske. *Cudzoziemcy w Polsce*. Lwów 1876 s. 74.

³⁰ Dla stacji misyjnej w Jordanowie stosowano dwojaki rodzaj zapisu: raz jej misje podawano łącznie z misjami stacji misyjnej w Żywcu, innym razem działalność jej opisywano oddzielnie lecz misji nie podawano.

³¹ Załęski, jw. t. 4 cz. 2 s. 803.

4 kolegia, 1 rezydencja i 1 dom próby. Odpowiednie liczby misji wynosiły w nich: w kolegium w Chojnicach — 251, w Grudziądzu — 211, w Krakowie — 220, w Krośnie — 220, w krakowskim domu próby — 254 i w Łęczyckiej rezydencji — 215. Poza Łęczycą były to placówki, które leżały na przeciwległych sobie krańcach: Chojnice w północnej części diecezji gnieźnieńskiej, Grudziądz w chełmińskiej, zaś oba domy krakowskie w krakowskiej i Krosno w przemyskiej.

Ostatnią grupę, najbardziej liczną stanowiły placówki, w których liczby misji zamykały się w granicach od ok. 100 do ok. 200. Należało do niej siedem następujących placówek: kolegia w Międzyrzecu i Piotrkowie Trybunalskim, które liczyły po 198 misji, rezydencja w Malborku mająca na swoim koncie 183 misji, rezydencja we Wschowie z 174, kolegium w Brześciu Litewskim ze 170, dom profesów w Krakowie ze 139 i stacja misyjna w Kodniu ze 102 misjami. Kolegia w Międzyrzecu i Piotrkowie Trybunalskim są jedynymi placówkami w tej grupie, które posiadały identyczną liczbę kapłanów i przeprowadziły zbieżną liczbę misji. Najbardziej dziwi znalezienie się w tej grupie dwu placówek: rezydencji we Wschowie i wspomnianego już kolegium w Międzyrzecu. Były one położone na najbardziej, po powiecie wałeckim, sprotestantyzowanych terenach diecezji poznańskiej³².

Występująca tylko przez cztery pierwsze trzylecia, tzn. do r. 1766, stacja misyjna w Elblągu była jedyną placówką, która w ogóle nie przeprowadziła misji. Pozostawało to zapewne w związku z trudnościami, jakie napotykała usiłując zapewnić sobie normalne funkcjonowanie³³.

Dla całości obrazu warto odnotować, że w globalnej liczbie 7780 misji ogłoszonych przez placówki prowincji wielkopolskiej mieściło się 26 misji dworskich, z których po 9 przeprowadziły kolegia w Brześciu Litewskim i Poznaniu oraz po 4 kolegia w Chojnicach i Gdańsku.

Odrębne zagadnienie stanowi czas trwania misji. Niestety analizowane przez nas źródło odnotowuje go bardzo rzadko. Niemniej dla całości zagadnienia spróbujemy mu się również przyjrzeć. Za podstawę posłuży czas trwania kilkudziesięciu misji większych przeprowadzonych przez placówki prowincji małopolskiej w latach 1754-1770. Ilustruje je kolejne zestawienie. Dla ścisłości należy wyjaśnić, że zestawione misje nie stanowią kompletu misji przeprowadzonych w podanych latach.

Liczba 52 przytoczonych misji w zestawieniu jest na pewno zbyt mała, aby w oparciu o nią dokonywać uogólnień i doszukiwać się prawidłowości. Jednakże nawet ona pozwala dostrzec dwa nader interesujące zjawiska, że czas trwania poszczególnych misji był bardzo zróżnicowany,

³² Litak. *Struktura terytorialna* (mapa wyznaniowa).

³³ Załęski, jw. t. 4 cz. 3 s. 1200-1201.

Tab. 6. Czas trwania niektórych misji większych przeprowadzonych przez placówki prowincji małopolskiej w latach 1754-1770

Rok	Liczba misji								Razem
	1 tyg.	2 tyg.	17 dn.	19 dn.	3 tyg.	22 dn.	4 tyg.	3 mies.	
1754	—	—	—	—	1	4	1	—	6
1755	1	4	—	—	—	6	—	—	11
1756	—	1	—	—	1	7	—	—	9
1757	—	3	—	—	—	—	—	—	3
1758	—	8	—	—	—	—	—	—	8
1761	—	4	1	—	—	—	—	—	5
1762/63	—	—	—	1	1	—	1	1 ^a	4
1766	—	—	—	—	2	—	—	—	2
1766	—	4	—	—	—	—	—	—	4
Łącznie	1	24	1	1	5	17	2	1	52

^a W źródle: *Missionem obivit formalem tempore pestis in Czczelnik 3bus mensibus cum processionibus.*

oraz że dwie grupy misji mogą uchodzić za typowe. Należały do nich misje dwutygodniowe, których było aż 24, czyli 45% oraz trzytygodniowe. Wprawdzie misji wyłącznie trzytygodniowych było tylko 5, lecz nie ulega wątpliwości, iż za takie należy uważać również 17 serii misji 22-dniowych. Przy takim ujęciu liczba tych ostatnich była niższa od misji dwutygodniowych zaledwie o dwie serie. Powyższe spostrzeżenie potwierdza również znany nam czas trwania kilku misji przeprowadzonych przez placówki prowincji litewskiej. Na przykład misja przeprowadzona w roku 1769 przez kolegium w Reszlu trwała tydzień, misja z roku 1769 ogłoszona przez stację misyjną w Tylży — dwa tygodnie, jedna misja z roku 1768 kolegium w Żodziszkach trwała tylko 3 dni. Z dwu misji przeprowadzonych przez kolegium w Połocku z okazji wielkiego jubileuszu w r. 1751, jedna prowadzona w samym Połocku trwała 6 dni, druga głoszona w Zahaciu (dobra i stacja misyjna przynależna do kolegium w Połocku) trwała 2 tygodnie. Należy zauważyć, że oba zaobserwowane zjawiska pozostawały w zgodzie z ówczesną praktyką stosowaną również przez inne zakony. Tak było u misjonarzy, w zakonach franciszkańskich, u dominikanów. Poszczególne misje trwały od 1 do 6 tygodni, lecz do najczęstszych należały właśnie misje dwutygodniowe³⁴.

Informacje zamieszczone przy jednej z misji prowadzonej w roku 1767 przez kolegium w Nowogrodzku o tym, że została przedłużona do 8 tygod-

³⁴ Bańbuła, jw. s. 240; Schletz, *Działalność kulturalna* s. 264; Litak, *Die Volkskommissionen* s. 340-341. U reformatów według statutów misja miała trwać od dwu tygodni do jednego miesiąca (A. B. Sroka, *Prawo i życie polskich reformatów*. Kraków 1975 s. 209).

ni, oraz przy trzymiesięcznej misji w Czezelniku, że była prowadzona w czasie zarazy, zdają się sugerować, iż misje długo trwające należały do rzadkości. Organizowane były w razie widocznej potrzeby, czy też konieczności. Zresztą w wielu wypadkach pod misją długo trwającą kryło się prawdopodobnie kilka kolejnych serii misji, które były prowadzone przez zmieniające się ekipy misyjne. Działo się tak z reguły w misjach jubileuszowych lub okolicznościowych, do jakich należała wspomniana już misja w Czezelniku ³⁵.

Analizując problem misji jezuickich trzeba zwrócić uwagę jeszcze na jeden moment, że misjonarze jezuicy w swym oddziaływaniu nie ograniczali się wyłącznie do świątyń i wiernych własnego obrządku. Usiłowali nim objąć także wyznawców innych religii i wiernych innych wyznań. Widoczne to jest zwłaszcza na obszarach wschodnich Rzeczypospolitej, gdzie obok parafii rzymskokatolickich funkcjonowały parafie unickie, prawosławne i liczniej, niż gdzie indziej zamieszkiwali Żydzi, na terenie Prus Wschodnich, oficjalnie protestanckich, gdzie prowadzone misje były organizowane w różnych szopach i budynkach prywatnych oraz w okolicach podgórskich, gdzie kontynuowano już wcześniej podjętą akcję rekatechizacyjną ³⁶. Podobny charakter miała wspomniana już wcześniej misja w miejscowości Kozy prowadzona przez stację misyjną w Białej. Przez katechizację i egzorty usiłowano przygotować innowierców do przyszłego nawrócenia ³⁷. Z 9 misji przeprowadzonych w latach 1754-1757 przez stację misyjną w Liczkowcach: 5 ogłoszono w kościołach unickich, 4 w parafiach łacińskich i jedną we dworze. Podobnie miała się rzecz w latach 1761-1763. Wszystkie misje w liczbie pięciu były prowadzone w kościołach grekokatolickich. W świątyniach unickich prowadzono nie tylko misje, lecz odprawiano także towarzyszące im nabożeństwa, jak to miało miejsce w przypadku wzmiankowanej już misji w Czezelniku. Organizowane przy jej okazji procesje były odbywane także do świątyń unickich. Prawdopodobnie 17-dniowa misja z 1761 r. prowadzona przez kapłanów kolegium krasnystawskiego w pobliskim miasteczku Wojsławice

³⁵ Na przykład podczas jubileuszu ogłoszonego w roku 1750 przez papieża Benedykta XIV, który w diecezji krakowskiej trwał od 7 III do 5 IX 1751 r. kapłani ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy przeprowadzili aż 3 serie misji, które łącznie trwały ok. 5 miesięcy (Schletz, *Działalność kulturalna* s. 267). Na misję tę prowadzono z Warszawy słynnego misjonarza B. Sikorskiego, który przewodniczył jej przez 3 tygodnie (Schletz, *Działalność Zgromadzenia* s. 366 przypis 17).

³⁶ Zochowski, jw.; Załęski, jw. t. 3 s. 907-917. W XVII w. zdarzało się, że prosili jezuitów o misje w swoich wsiach i miasteczkach nawet panowie niekatolicycy (Bednarz, jw. s. 194).

³⁷ Odpowiedni passus w źródle brzmi: „Missionem obivit inter heterodoxos in pago Kozy duabus septimannis catechizando, exhortando et ad futuram conversionem eosdem praeparando”.

przeznaczona dla nowo pozyskanych chrześcijan miała na uwadze ochrzczonych Żydów. Bodajże najdalej w swoim oddziaływaniu poszli kapłani kolegium w Samborze. W latach 1756/57, oprócz 15 misji większych przeprowadzili ponadto 2 misje mniejsze dla ludności żydowskiej. W czasie ich trwania wygłoszono 4 kazania polemiczne (*controversiticae*). Jaki misje te odniosły skutek, nie wiadomo. W przypadku analogicznej misji prowadzonej przez dominikanów pińskich w roku 1762 kronikarz zanotował: „[...] ale tak gorliwe słowo Boskie na sercu zakamieniałych Żydów żadnego nie przyniosło skutku bo łaska Boska od nich oddaliła się [...]”³⁸. Skądinąd wiadomo, że były nawet wydawane specjalne zbiory kazań, które miały służyć kapłanom jako podręczniki ułatwiające pracę nad pozyskaniem Żydów dla wiary katolickiej³⁹.

Podana cecha, podobnie jak poprzednie, nie była wyłączną właściwością jezuitów. Podobnie postępowali, jak widzieliśmy, dominikanie i inne zakony zaangażowane w dzieło misji ludowych⁴⁰. Na przykład, spośród 13 misji reformackich, o których gwardian konwentu w Żorniszczach donosił nuncjuszowi w 1770 r.: 7 przeprowadzono w kościołach łacińskich, pozostałe 6 w świątyniach unickich⁴¹. Różnica leżała jedynie w tym, że jezuita mieli, jak zdają się wskazywać liczby osób nawróconych, znacznie większe osiągnięcia, stosowne zresztą do wielkości zakonu i jego wysiłku na tym odcinku⁴².

Aby w pełni ocenić wartość i znaczenie misji konieczne jest uświadomienie sobie sposobu ich prowadzenia z jednej strony, oraz poznanie wyników w postaci głoszonych kazań i egzort, wysłuchanych spowiedzi i udzielonych komunii św., liczby nawróconych osób, jak również innych aktów i przejawów działalności duszpasterskiej z drugiej strony⁴³. W pa-

³⁸ Archiwum Prowincji OO. Dominikanów w Krakowie: Wyjątek kroniki klasztoru w Pińsku z 1762 r.: Misja dominikańska głoszona w Pińsku w okresie od 14 II do 25 III 1762 roku.

³⁹ A. F. Kobielski. *Światło na oświecenie narodu niewiernego to jest kazania w synagogach żydowskich miane [...] do druku podane*. Lwów 1746.

⁴⁰ Bańbuła, jw. s. 251; Wołyniak [M. Giżycki]. *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*. „Nova Polonia Sacra” 1:1928 s. 272; M. Gotkiewicz. *Trzy wieki kolegium podolskiego (1642-1942)*. „Nasza Przeszłość” 1962 t. 15 s. 90-94; Archiwum OO. Bernardynów w Krakowie L-16: *Diarium missionum*.

⁴¹ Archiwum Vaticanum Secretum: Archivum Nuntiaturae Varsaviensis. Vol. 105. F. 428 (mikrofilm Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce KUL).

⁴² Dane odnoszące się do liczby nawróceń uzyskane w oparciu o wspomniane listy roczne z lat 1767-1770.

⁴³ Dla przykładu można podać, iż na 1 490 004 spowiedzi wysłuchanych w latach 1767-1770 przez kapłanów prowincji małopolskiej, na misjach wysłuchano 150 523 spowiedzi, czyli ok. 10%.

rafiach wiejskich misje zaczynały się najczęściej, przynajmniej jezuickie, od objazdu wsi podczas którego uczono wiernych: pacierza, katechizmu, pieśni religijnych. Dopiero po takim przygotowaniu gromadzono wiernych w kościele i rozpoczynano właściwą misję, której towarzyszyły kazania, spowiedź i komunia św. udzielana generalnie po wysłuchaniu odpowiedniej liczby nauk i kazań⁴⁴. Jak wskazują ówczesne katechizmy, zbiory kazań misyjnych i jubileuszowych oraz opisy samych misji, spowiedź była aktem, do którego przywiązywano szczególną wagę. Dla jej dobrego odbycia objaśniano dokładnie, co winno być przedmiotem aktu spowiedzi⁴⁵. Jednakże z tych samych źródeł wynika, że do samego aktu spowiedzi podchodzono w sposób bardzo rygorystyczny. Istniały całe listy grzechów zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej lub biskupowi, które pociągały za sobą klątwy⁴⁶. Dla przykładu można podać, iż wystarczającym powodem do nie udzielenia rozgrzeszenia było niespełnienie ślubowanych obietnic⁴⁷. W świetle praktyki stosowanej we Francji w XVII w. istniało co najmniej 6 kategorii osób, którym powinno odmówić się rozgrzeszenia⁴⁸. Pozostawało to w związku z ówczesną teologią, w której w okresie potrydenckim główny nacisk położono na uświadomienie moralne. To doprowadziło do powstania odrębnej dyscypliny, zwanej kazuistyką, koncentrującej się na zagadnieniu spowiedzi⁴⁹. Wszystko to sprawiało, że spowiedź zajmowała bardzo dużo czasu. Często w jej słuchaniu musieli pomagać inni kapłani zakonni i diecezjalni z okolicznych klasztorów i parafii⁵⁰.

⁴⁴ Załęski, jw. t. 3 s. 907-917, t. 4 cz. 1 s. 312; Sroka, jw. s. 209-210; Bańbuła, jw. s. 307; Berthelot du Chesnay, jw. s. 85.

⁴⁵ Szczurowski, jw. s. 104; Berthelot du Chesnay, jw. s. 87.

⁴⁶ *Jubileusz Wielki Powszechny Ordynaryjny Roku Świętego od Najwyższego Pasterza Ojca S. Benedykta XIV w Roku po Narodzeniu Pańskim 1751 [...] do druku podany Roku 1751* s. 59-62; *Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty*. Wyd. J. Sawicki. Wrocław 1955 s. 201-206. *Concilia Poloniae*. T. 8.

⁴⁷ Jw.

⁴⁸ Berthelot du Chesnay, jw. s. 88: „Il n'y a pas moins de «six sortes de personnes auxquelles on doit refuser l'absolution»: «ceux qui sont en dissension avec le prochain» et ne veulent pas faire la paix avec lui; ceux qui ont nui à sa réputation et refusent de réparer le tort qu'ils ont causé; ceux qui l'ont lésé dans ses biens (faussaires, usuriers, larrons, receleurs, etc.) et ne sont pas disposés à les restituer; «tous ceux qui sont engagés dans des péchés d'habitude, comme de blasphème, d'impudicité, d'ivrognerie, de larcins ou autres»; «tous ceux qui sont en des occasions prochaines de péché» tous ceux qui donnent occasion de péché aux autres”.

⁴⁹ M. Jabłoński. *Teoria duszpasterstwa (Wiek XVI-XVIII)*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. Pod red. M. Rechowicza. T. 2. Cz. 1. Lublin 1975 s. 325.

⁵⁰ Sroka, jw. s. 213.

Wiadomo, że w trakcie działalności misyjnej nierzadko misjonarze byli narażeni na różne niebezpieczeństwa, jak na przykład utonięcie w czasie przepływania się przez rzeki lub śmierć ponoszoną od wrogo do nich nastawionej ludności, czy grasujących wówczas często zaraz i morowego powietrza. Śmierć z rąk ludzkich miała najczęściej miejsce na terenach wschodnich Rzeczypospolitej, gdzie współistniały ze sobą nie tylko różne wyznania, lecz także narodowości. Aby skuteczniej prowadzić działalność misyjną niektórzy z misjonarzy zmieniali swój strój i wygląd dostosowując się nimi do ludności, wśród której pracowali⁵¹. W przypadku dwóch misjonarzy: Andrzeja Boboli jezuitę i Jozafata Kuncewicza bazylianina ich męczeńska śmierć była powodem wyniesienia ich na ołtarze. Pomimo tych niebezpieczeństw i trudności zakon prowadził wytrwale działalność misyjną do końca swojego istnienia. Zdaniem Załęskiego w chwili zniesienia zakonu, co najmniej 200 jezuitów pracowało wyłącznie nad ludem w różnych częściach Rzeczypospolitej. Inflanty — głównie dzięki ich pracy stały się katolickie i przyjęły kulturę zachodnią⁵².

Pomijam tutaj znaczenie misji, jako czynnika kulturalnego. Przy braku szkół wiejskich misje były często jedynym czynnikiem cywilizacyjnym.

JESUIT POPULAR MISSIONS IN THE YEARS 1754-1770 IN THE LIGHT OF NUMBERS

Summary

The subject discussed in the article are the Jesuits' activities in the domain of internal missions, and more precisely, the amount of missions conducted by particular agencies of the order in the period of the last few years of its existence. The reason why the subject was taken up was that the missionary activities of this order are perhaps the least known and researched among the abundant and manifold cultural-religious activities conducted by Jesuits in Poland in the period of 16th-18th centuries. Such an approach was imposed upon the author by the type of sources that were used to this purpose. They are the so called annual letters (*letterae annuae*), which are annual reports sent to the central authorities in Rome every three years.

In the light of the calculations done by the author it is clear, that the effort made in this field by Jesuits was quite impressive, and it was not equalled by any other order, which indulged in this kind of activity. Within one year the whole order conducted on the average about 1600 series of missions, including so called major missions (penitentiary ones) and minor missions, also called holiday missions. Those latter were most often conducted on the three Lord's holidays: Christmas, Easter, and Descent of the Holy Ghost, as well as on the holidays connected with the Virgin Mary, and less often on the holidays devoted to the par-

⁵¹ Załęski, jw. t. 3 s. 907-917.

⁵² Jw. s. 917.

ticular saints. Jesuits conducted their missions in their own churches as well as in other ones, and sometimes even in temples belonging to other religions. The evaluable data concerning the province of Wielkopolska in the years 1754-1770 seem to prove that there was a certain stability and regularity of the pastoral effort done by this order in this field. In order to properly evaluate the missionary effort of the order, one must certainly know the way in which the missions were conducted as well as the pastoral results achieved by them and expressed by the number of confessions, the number of Holy Communions administered, sermons preached, lessons of catechism given, persons converted, and other acts and signs of the pastoral activity.